Proletariuszu wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 81.811 A

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 286 (4156) Czwartek, 2. XII. 1965 r. Cena 50 gr

Przed górniczym świętem

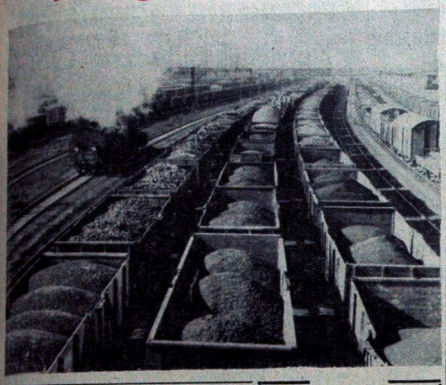

Jadą wagony z węglem.

CAF — Kondracki

XX-lecie Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego

WARSZAWA (PAP) — W Sali Lustrzanej Pałacu Staszica w Warszawie rozpoczęły się uroczystości jubileuszowe 20-lecia Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Przybyli: **Stefan Jędrychowski, Eugeniusz Szyr, Bolesław Jaszczuk, Witold Jarosiński, Konstanty Dąbrowski**, prezes PAN profesor **Janusz Groszkowski**, ministrowie.

Po otwarciu uroczystości przez wiceprezesa PTE — **Józefa Pajestkę** zabrał głos przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — **Stefan Jędrychowski**.

St. Jędrychowski podkreślił zwiększającą się rolę Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Zmiany w systemie zarządzania i planowania, których kierunki uchwalono na IV Plenum KC PZPR, a które obecnie wprowadza się w życie — znacznie rozszerzają pole działania ekonomistów.

5-tysięczny „Jelcz"

WROCŁAW (PAP) — W Jeleczańskich Zakładach Samochodowych przekazano w środę użytkownikom w czasie zebrania załogi fabryki 5-tysięczny autobus „Jelcz", 3-tysięczny samochód ciężarowy „Żubr" i 2-tysięczny samochód pożarniczy. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele władz wojewódzkich oraz zakładów samochodowych z CSRS, współpracujących z „Jelczem".

Produkcję autobusów „Jelcz" dolnośląska fabryka uruchomiła na mocy umowy zawartej w 1958 roku między Polską i Czechosłowacją, wykorzystując dokumentację czeskiej „Karosy". Od naszych zakładów otrzymaliśmy również podwozia.

Polska za powszechnym stosowaniem konwencji antyrasistowskiej

NOWY JORK (PAP) — Komitet socjalny XX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ przystąpił do ostatniego etapu prac nad konwencją o likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej. Jako pierwszy wystąpił w debacie przedstawiciel PRL, dr Sławomir DĄBROWA, który poddał krytyce dążenie niektórych państw zachodnich do ograniczenia terytorialnego zakresu stosowania konwencji. Polska zawsze występowała za dopuszczeniem do udziału w umowach międzynarodowych wszystkich państw, bez względu na ich ustrój, stopień rozwoju ekonomicznego, czy członkostwo w ONZ.

Delegacja polska jest również stanowczo przeciwna, aby państwa kolonialne, przystępując do konwencji, mogły nie stosować jej postanowień na niektórych terytoriach zależnych. Dyskryminacja rasowa na obszarach kolonialnych musi być zlikwidowana tak samo szybko jak na obszarach metropolii.

Wystąpienie delegata polskiego spotkało się z zainteresowaniem i gorącym poparciem, szczególnie ze strony delegacji afroazjatyckich.

Dziś Edward Ochab kończy wizytę w Etiopii

★ U źródeł Błękitnego Nilu ★ Toasty na uroczystym bankiecie

ADDIS ABEBA (PAP) — W dniu wczorajszym, przebywający z wizytą oficjalną w Etiopii przewodniczący Rady Państwa PRL, **Edward Ochab** udał się do Bahr-Dar, położonego w odległości 350 km od Addis Abeby. Edward Ochab i towarzyszące mu osoby zwiedzili źródła Błękitnego Nilu i jezioro Tana.

We wtorek w godzinach wieczornych w salonach recepcyjnych hotelu „Ghion", przewodniczący Rady Państwa PRL Edward Ochab z małżonką wydał uroczysty bankiet na cześć cesarza Etiopii **Haile Selassie**. W czasie przyjęcia przewodniczący Rady Państwa PRL i cesarz Etiopii wymienili toasty.

TOAST EDWARDA OCHABA

Wasza Cesarska Mość, szanowni i drodzy goście!

Wielki to dla nas zaszczyt, a zarazem przyjemność, gościć dzisiaj Waszą Cesarską Mość, przedstawicieli rządu i najwyższych władz Etiopii.

Nasza wizyta w tym pięknym kraju, który odgrywa doniosłą rolę na kontynencie afrykańskim i cieszy się zasłużonym uznaniem na świecie, zbliża się ku końcowi. Pragnę wyrazić głębokie przekonanie, że owocem tej wizyty będzie dalsze rozszerzenie i umocnienie naszych stosunków międzypaństwowych, dalsze umocnienie przyjaźni między naszymi narodami.

Mimo, iż wizyta nasza trwa krótko, mieliśmy możność przyjrzenia się życiu narodu etiopskiego, jego pracy nad rozwojem swej ojczyzny. Mieliśmy możność lepszego poznania problemów, które rozwiązuje wasz kraj i tych,

Ciąg dalszy na str. 2

De Gaulle dziękuje Mikojanowi

MOSKWA (PAP) — Prezydent Francji Charles de Gaulle przesłał do przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Anastasa Mikojana depeszę następującej treści:

Dziękuję bardzo serdecznie, Panie Przewodniczący, za gratulacje, jakie otrzymałem od Pana w związku z wystrzeleniem pierwszego francuskiego satelity.

Ja, tak jak i Pan, pragnę gorąco, aby osiągnięte niedawno między nami porozumienie otworzyło drogę do rozwoju francusko-radzieckiej współpracy w dziedzinie badań kosmicznych.

Marszałek Greczko udał się do Kairu

MOSKWA (PAP) — Na zaproszenie wiceprezydenta ZRA, marszałka Amera, udała się w środę do Kairu z oficjalną wizytą radziecka delegacja wojskowa na czele z marszałkiem Greczko, pierwszym zastępcą ministra Obrony ZSRR.

Ogólnopolski zjazd rektorów AM obraduje w Białymstoku

Wczoraj, 1 bm. w wielkiej auli Pałacu Branickich rozpoczął swe dwudniowe obrady ogólnopolski zjazd rektorów Akademii Medycznych poświęcony omówieniu aktualnych problemów uczelni i kształcenia przyszłych lekarzy.

Na obrady zjazdu przybyli rektorzy Akademii Medycznych z **Gdańska, Katowic, Krakowa, Lublina, Łodzi, Poznania, Szczecina, Warszawy, Wrocławia i Białegostoku** oraz **Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi.**

W obradach uczestniczą: członek KC PZPR, minister Zdrowia i Opieki Społecznej — **dr Jerzy SZTACHELSKI**, zastępca kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — **Zenon WRÓBLEWSKI**, wiceminister Zdrowia i Opieki Społecznej — **Walenty TITKOW**, przewodniczący Rady Naukowej przy Ministerstwie Zdrowia — prof. **Włodzimierz KURYŁOWICZ**, szef Służby Zdrowia WP — gen. **Jerzy EYMONT**, dyrektor departamentu szkolnictwa wyższego i nauki Ministerstwa Zdrowia — **Marian ŚLIWIŃSKI** oraz wicedyrektorzy departamentu — **Tadeusz FRIEDEL** i **Zygmunt BŁASZKIEWICZ**. Obecni są także pierwsi sekretarze komitetów uczelnianych PZPR przy AM oraz konsultanci Ministerstwa Zdrowia

Władze wojewódzkie reprezentuje członek KC PZPR, I sekretarz KW partii — poseł **Arkadiusz ŁASZEWICZ**.

Przybyłych gości powitał w serdecznych słowach rek-

Ciąg dalszy na str. 2

Koordynacja badań naukowych -tematem obrad RWPG

MOSKWA (PAP) — W dniu 30 listopada br. w siedzibie RWPG w Moskwie otwarte zostały obrady Komitetu Wykonawczego RWPG. W XX posiedzeniu tego kierowniczego organu Rady biorą udział wiceprzemierzy ze wszystkich krajów członkowskich Rady oraz przedstawiciele rządu Jugosławii. Z ramienia Polski, w posiedzeniu uczestniczy wiceprzemier **Piotr Jaroszewicz**. Aktualnym przewodniczącym Komitetu jest wiceprzemier NRD **Julius Balkow**.

Wtorkowe obrady Komitetu Wykonawczego RWPG poświęcone były przede wszystkim omówieniu przygotowanego przez odpowiednią stałą komisję Rady zbiorczego planu koordynacji ważniejszych badań naukowych i technicznych, stanowiących przedmiot wspólnego zainteresowania

Polska jest zainteresowana dalszym rozwojem współpracy krajów RWPG w zakresie nauki i techniki. Współpraca ta pozwala na koncentrowanie sił i środków na zagadnieniach wynikających z podziału pracy, przy jednoczesnym zapewnieniu naszemu krajowi możliwości korzystania z wyników prac prowadzonych szerszym frontem w kraiach RWPG. Koordynowane w ramach RWPG prace nie są prowadzone w oderwaniu od osiągnięć myśli naukowej i badawczej w krajach zachodnich, w którymi współpracuje, w miarę możliwości na bieżąco, polscy specjaliści oraz fachowcy z innych krajów RWPG.

Japonia ma prawie 100 mln ludności

TOKIO (PAP) — Japonia liczy 98.281.855 mieszkańców. Według opublikowanych w środę wstępnych danych przeprowadzonego w dniu 1 października br. spisu, liczba ludności Japonii wzrosła w ciągu ostatnich 5 lat o 5,2 procent.

Problem Rodezji

Brytyjskie samoloty przybyły do Kenii

LONDYN (PAP) — Z Cypru via Aden przybyły w środę do Nairobi osiem brytyjskich odrzutowców „Javelin" i 10 samolotów transportowych z personelem wojskowym składającym się głównie ze specjalistów od problemów transportu wojskowego i techników. Samoloty wylądowały w dawnej bazie lotniczej W. Brytanii Eastleigh w pobliżu Nairobi.

Na razie nie podano celu ich wysłania. Powszechnie uważa się jednak, że są one przeznaczone dla Zambii.

DAR ES-SALAM (PAP) — Premier Rodezji Smith oświadczył, że gotów jest spotkać się z prezydentem Zambii KAUNDĄ a także z premierem WILSONEM pod warunkiem, że rozmowy te będą „konstruktywne". Smith jest przeświadczony, że premier Wilson jest obecnie w o wiele gorszej sytuacji — jeśli chodzi o obalenie rządu rodezyjskiego — niż trzy tygodnie temu.

Ameryka nie może wygrać wojny w Wietnamie -oświadczają żołnierze USA

HANOI — LONDYN (PAP) — W dniu 30 listopada ogłoszony został w Hanoi kolejny komunikat o bombardowaniach dokonywanych przez piratów amerykańskich. Jak podaje Wietnamska Agencja Prasowa, samoloty amerykańskie startujące z lotniskowców VII floty oraz z baz w Wietnamie południowym i w Syjamie wtargnęły w dniu 29 listopada na terytorium DRW, bombardując i ostrzeliwując gęsto zaludnione tereny w prowincjach: Ham — Ha, Thanh Hoa i Nghe An.

Amerykański rzecznik wojskowy donosi o zajęciu przez partyzantów placówki wojsk reżimowych w miejscowości San—Ha (48 km na południe od Da Nang).

Ciąg dalszy na str. 2

Wrak zestrzelonego przez partyzantów wietnamskich samolotu amerykańskiego, który brał udział w bombardowaniu uniwersytetu Quynh Tien w prowincji Nghe An.

CAF

Yehudi Menuhin odznaczony Orderem Imperium Brytyjskiego

LONDYN (PAP) — Królowa Elżbieta II przyznała skrzypkowi wirtuozowi światowej sławy, Yehudi Menuhinowi honorowy tytuł komandora Orderu Imperium Brytyjskiego.

Menuhin jest obywatelem amerykańskim zamieszkałym w Anglii.

Takie samo odznaczenie otrzymał od króla Jerzego VI tylko jeden jeszcze amerykański artysta, Douglas Fairbanks za zasługi dla W. Brytanii podczas drugiej wojny światowej.

Katastrofa samolotu USA

NOWY JORK (PAP) — Amerykański samolot wojskowy podczas lądowania na lotnisku w Anchorage (Alaska) runął na hangar wywołując pożar budynku. Pilot zdołał wyskoczyć.

Zwycięstwo górników Chile

MEKSYK (PAP) — We wtorek 30 listopada w stolicy Chile — Santiago — podpisane zostało porozumienie między przywódcami strajkujących od przeszło miesiąca górników kopalń miedzi a rządem chilijskim. Porozumienie akcentuje postulaty finansowe górników, ponadto zaś rząd zobowiązuje się zaniechać represji w stosunku do przywódców związków.

Fotoreportaż o Białowieży w „Paris Match"

PARYŻ (PAP) — „Safari z kamerą w Polowieskie" — taki tytuł ma obszerny fotoreportaż, zajmujący 31 stron jednego z najpopularniejszych francuskich czasopism ilustrowanych, „Paris Match". Autor reportażu, Raphael Tarnowski, który w towarzystwie fotoreportera odbył wędrówkę bezkrawe lowy w puszczy Białowieskiej i wschodniej części Bieszczadów, opisuje swoje spotkania z trzema władcami — europejskich dżungli — żubrem, niedźwiedziem i wilkiem.

Reportaż, ilustrowany pięknymi barwnymi zdjęciami (autorami niektórych z nich są: Wdowiński i Puchalski) zawiera szereg interesujących danych na temat polskich rezerwatów przyrody i ich mieszkańców.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie duże przejaśnieniami. Okresami przelotny śnieg. Temperatura maksymalna koło 0 stopni. Wiatry umiarkowane i chwilami dość silne południowo-zachodnie.

JUTRO — chłodniej.

Aby zimą nie oferować wiosny

Ciąg dalszy ze str. 3

Częsc winy za nieterminowe dostawy towaru z magazynów do detalu hurtownie chciały zwalić na przedsiębiorstwo transportowe. Nie udało się. Bowiem dyrektor tego przedsiębiorstwa wykazał czarno na białym, że wszystkie zamówienia na transport realizowane są szybko. Współpracę transportu z hurtowniami utrudnia brak planów, które powinny hurtownie sporządzać. Gdy w pierwszej dekadzie, w przewozach jednej hurtowni udział biorą 24 samochody, to już w trzeciej dekadzie miesiąca zapotrzebowanie opiewa na około 60 wozów. Dostawa towarów z hurtowni nie zawsze jest też uzgadniana ze sklepem, do którego towar jest przeznaczony.

Jednak, mimo tych wzajemnych pretensji i żalów, a także przedstawienia wszystkich trudności, na naradzie szukano dróg rozwiązania kłopotów zaistniałych w zaopatrzeniu.

Jak zapewnić większą ilość artykułów na rynku? Przede wszystkim hurtownie nie mogą zasłaniać się trudnościami obiektywnymi, lecz **powinny wykazać większą operatywność w poszukiwaniu towaru, wykorzystać wszystkie dostępne możliwości, aby towaru tego było jak najwięcej.** Poważne korzyści dla miejscowego rynku może przynieść zaniedbana dotychczas współpraca przemysłu terenowego i spółdzielczości z handlem. Od przemysłu terenowego i zakładów spółdzielczych należy oczekiwać pomocy w uzupełnieniu rynku w niektóre brakujące artykuły, oczywiście pod warunkiem, że drobna wytwórczość zacznie produkować lepsze jakościowo i ładniejsze wyroby. Np. zakłady w Kolnie, mogłyby produkować rękawice, których brak, inne zakłady mogłyby uzupełnić zaopatrzenie rynku w obuwie, sanki i wiele innych artykułów. W naszym handlu zupełnie nie wykorzystane jest chałupnictwo. Współpracę z chałupnikami prowadzi tylko PSS. A przecież tkwią tu olbrzymie możliwości. Do wymogów naszego rynku powinni w dostosować się rzemieślnicy, z którymi współpraca zgodna z obowiązującymi przepisami, może zapewnić wzrost asortymentu wielu poszukiwanych artykułów.

Do lepszego zaopatrzenia sklepów przyczyni się też przestrzeganie terminowej realizacji zamówień. Hurtownie muszą orientować detal o posiadanych przez siebie zasobach, gdyż jak dotychczas, detaliści nie bardzo wiedzieli czym hurt w danej chwili rozporządzał.

Oczywiście, znacznie więcej jest czynników pozwalających zbliżyć handel do klienta. Rzecz jednak w tym, aby wreszcie zarówno pracownicy hurtu jak i detalu nawiązali ścisłą, bezkonfliktową współpracę i żeby wykazali prawdziwie handlową operatywność. Bo mimo wspomnianych trudności obiektywnych, przy większej inicjatywie można by znacznie lepiej zaopatrzyć sklepy. Świadczy o tym zaopatrzenie w innych wojewódzkich miastach, co stwierdzamy w dalszym ciągu.

A. ZAREMBINA

Karnawał 1966

Podobno tym razem kolekcję tę będzie można nie tylko obejrzeć, ale również kupić w Domach Mody. „Moda Polska" lansuje na wieczór przewaźnie suknie długie.

NA ZDJĘCIU: suknia balowa z różowej koronki, przybrana szalem z różowego szyfonu.
CAF — Langda

Czworonożny smakosz

Piękny dog z holenderskiego miasta Alkmaar jest, jak się okazało, przebiegłym złodziejem sklepowym. Już od dawna właściciele sklepów eukierniczych i delikatesowych ustarali się na zniknięte torebek zawierających czekoladki z orzechami. Podejrzewano przede wszystkim dzieci. Stwierdzono jednak, po pewnym czasie, że złodziejem jest właśnie ów dog. Korzystając z liberalnego stosunku Holendrów do zwierząt, myszkował on po różnych sklepach i w chwili nieuwagi sprzedawców — sprytnie zabierał z odpowiedniej półki owe torebki, szybko znikał i gdzieś w zacisznym miejscu konsumował zawartość. Uderzające jest, że upodobał sobie specjalnie czekoladki z orzechami. Kierując się węchem i wykrywał zawsze je znajdował. Przyłapano go wreszcie na gorącym uczynku. Wielu miłośników zwierząt, a nie brakło ich także wśród kupców, toleruje jednak nadal — jak utrzmuje prasa — tę przestępczą działalność czworonożnego smakosza. Niektórzy wyznajują ją nawet do celów reklamowych.

1.300 tys. kg ryb na wędkę

W Pradze obradował ostatnio III ogólnokrajowy zjazd czechosłowackiego związku wędkarskiego. Jest to organizacja o charakterze sportowym. Liczy ona obecnie 120 tys. członków, w tym 18 tys. młodzieży obojga płci.

W roku 1964 członkowie związku złowili na wędkę 1.300 tys. kg ryb oraz wpuścili do znajdujących się pod ich opieką wód 6.070 kwintali narybku.

Powiększyła się rybacka flotylla naukowo-badawcza

Morski Instytut Rybacki w Gdyni dysponował dotąd trzema jednostkami, które zajmowały się badaniami naukowymi i bezpośrednimi usługami dla potrzeb polskiego rybołówstwa. Obecnie, decyzją Ministerstwa Żeglugi, gdyńska placówka naukowa otrzymała trawler „Wieczno". Będzie on flagowym statkiem rybackiej flotylli naukowo-badawczej

W najbliższych miesiącach, po odpowiedniej adaptacji M/T „Wieczno" rozpocznie systematyczne badania łowisk na Atlantyku północnym i środkowym.

W 1967 r. jedna z krajowych stoczni rozpocznie budowę jednostki naukowo-badawczej, specjalnie przeznaczonej do tych celów.

Rozpoczynają się kursy na SGPiS

Uniwersytet Robotniczy ZMS w Białymstoku organizuje pierwsze zajęcia kursu przygotowawczego na SGPiS już w piątek 3 grudnia br. Dla uczestników mieszkających w Białymstoku, kurs rozpocznie się o godz. 17 w sali Szkoły nr 15 przy ul. Lipowej 41.

Natomiast w sobotę, 4 bm. o godz. 16 oraz w niedzielę w tym samym lokalu odbywać się będą zajęcia dla przyjezdnych.

Do chwili rozpoczęcia zajęć przyjmowane są jeszcze dalsze zgłoszenia. (hw)

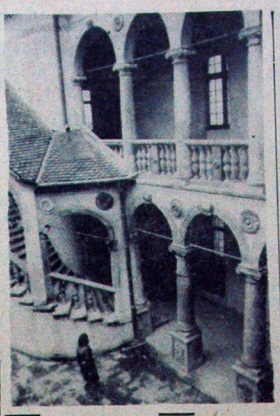

Zamek w Baranowie to jedna z najcenniejszych budowli renesansowych w Polsce. Wzniesiony został w latach 1580—1590 przez Rafała Leszczyńskiego. Jest to regularna budowla w kształcie prostokąta z akcentami narożnych baszt i czworokątnej wieży nad głównym wejściem prowadzącym na dziedziniec wewnętrzny. Szczyt elewacji zdobi wysoka attyka w stylu polskiego renesansu. Wokół dziedzińca wewnętrznego biegną podcyńne arkady, przedzielone lekką balustradą.

NA ZDJĘCIU: fragment dziedzińca arkadowego.
CAF — Kwiatkowski

Jak zaoszczędzić 500 tysięcy ton zboża?

■ SUSZ ZIEMNIACZANY — PEŁNOWARTOŚCIOWY SKŁADNIK PASZ
■ ROZBUDOWA SIECI ZAKŁADÓW SUSZARNICZYCH

W związku z deficytem pasz, podjęto w roku ub. próby suszenia ziemniaków w suszarniach zielonek. Próby te wykazały, że tego rodzaju przedsięwzięcie jest i technicznie opłacalne. Uzyskane wskaźniki techniczno-ekonomiczne przy suszeniu ziemniaków są lepsze niż przy ich płatkowaniu. Dotychczas produkcją suszu z ziemniaków zajmują się tylko dwa niedawno uruchomione zakłady. W roku przyszłym czynnych już będzie 114 tego typu suszarń a w latach następnych uruchamiane będą dalsze. Wprawdzie nowe suszarnie będą mogły latem produkować susz z zielonek, a zimą — z ziemniaków.

Suszarnictwo ziemniaków w dużym stopniu przyczyni się do zmniejszenia ilości zbóż używanych do produkcji mieszanek paszowych. W skali ogólnokrajowej może to przynieść oszczędność roczną pół miliona ton zboża. Jak wykazują bowiem doświadczenia prowadzone przez Instytut Żywienia i Fizjologii Zwierząt PAN, mieszanki dla tuczników mogą zawierać 30 procent suszu ziemniaków, co w najmniejszym stopniu nie zmniejsza ich wartości pokarmowej.

Obecnie przystąpiono do produkcji na szerszą skalę maszyn i odpowiednich urządzeń suszarniczych. Tymi nowymi maszynami interesują się również zagraniczni producenci suszu ziemniaków. Rysują się więc nawet perspektywy eksportu. Szkoli się również kadry specjalistów dla zakładów suszarniczych.

Przed trzema laty uruchomione zostało po raz pierwszy w Polsce Technikum Suszarnictwa Płodów Rolnych.

Nowoczesna technika udoskonala „kosmetykę" tkanin

Łódzkie ZPB im. Marchlewskiego — jedne z najstarszych w przemyśle włókienniczym — przekształcają się w nowoczesną fabrykę. Po modernizacji oddziałów produkcji podstawowej — przyszła kolej na oddziały wykończalnicze. Zorganizowano tu pierwszy w przemyśle bawełnianym oddział filmodruku o wydajności 22 tys. m dziennie. Umożliwi on wzbogacenie asortymentu wyrobów o tkaniny niezwykle barwne i nie tracące kolorów nawet po wielokrotnym praniu.

Organizuje się też centralną zautomatyzowaną dyspozytornię dla wydziałów wykończalniczych, do których kieruje się 200 tys. m surowych tkanin dziennie, celem poddania ich różnego rodzaju procesom uszlachetniającym. (PAP)

W przyszłym roku

Ponad 32,5 mld zł na ubezpieczenia społeczne

Dalszy rozwój ubezpieczeń społecznych był tematem posiedzenia Rady Nadzorczej ZUS, która zakończyła pierwszą kadencję swej działalności (lata 1961—65).

Odczuwalna dla ludzi pracy i członków ich rodzin poprawa działalności systemu ubezpieczeń społecznych jest w dużym stopniu zasługą aktywu rad nadzorczych. Zarówno ZUS jak i jego rady nadzorcze stoją obecnie przed zwiększonymi zadaniami na lata 1966—70. Już w roku przyszłym, jak przewiduje projekt budżetu państwa, wydatki z tytułu ubezpieczeń społecznych mają wynieść przeszło 32,5 mld zł (wzrost do 11,4 proc. ogółu wydatków państwa). Przewiduje się, że w r. 1966 liczba ubezpieczonych (bez członków rodzin) zwiększy się do 9.359 tys., a w roku 1970 — 10.540 tys.

140 ton żywicy z lasów świętokrzyskich

Tegoroczny sezon pozyskiwania żywicy zakończył się w woj. kieleckim zebraniem 140 ton tego cennego surowca. Żywica z lasów świętokrzyskich została dostarczona do zakładów przemysłu chemicznego.

Oprócz żywicy sosny, zebrano także pewne ilości żywicy jodły. Surowiec ten jest ważnym składnikiem w produkcji specjalnych klejów syntetycznych. Pozyskiwanie żywicy jodły jest niezwykle pracochłonne, ponieważ drzewa wydzielają ją w minimalnych ilościach.

Trybuna doświadczeń

Z całą wsią

GĄSKI w powiecie oleckim są siedzibą Prezydium GRN. Obok rolników mieszkają tu robotnicy rolni i leśni, pracownicy handlu i administracji, nauczyciele i pracownicy służby zdrowia. Rzecz jasna, że w miejscowości o tak dużym zróżnicowaniu jej mieszkańców niełatwo uchwycić główne ogniwo w pracy ideowo-wychowawczej i politycznej. A jednak miejscowa organizacja partyjna potrafiła znaleźć dla siebie właściwy front pracy. Stała się autorytetem uznanym niemal przez wszystkich.

Przede wszystkim działalność organizacji skierowana jest na sprawy najbardziej dla wsi istotne. A więc na zebraniach omawiane są zagadnienia dotyczące głównie rolnictwa, w czasie których rodzą się ciekawe inicjatywy i przedsięwzięcia.

Ale towarzysze w Gąskach zdają sobie jednocześnie sprawę, że samymi inicjatywami nie zyskają dla siebie uznania. Wiedzą, że jeśli trudności wsi oraz nie załatwione sprawy ujdą ich uwadze, wówczas rolnicy, nawet ci najbardziej trzeźwo myślący, nie przyjdą do partii. Będą uważać, że nie mają tam czego szukać.

Szczególnie dużo miejsca poświęcają więc działalności kółka rolniczego, słusznie uważając go za zasadnicze ogniwo dotarcia do rolników.

Obecnie kółko liczy 17 członków, przy czym należą do niego wszyscy rolnicy, członkowie partii i 5 członków ZSL. Posiada ono pełny zestaw traktorowy, agregat omłotowy i prowadzi działalność gospodarczą.

— Nasza podstawowa organizacja partyjna zwraca wielkie uwagi na estetykę gospodarstw — mówi jej sekretarz — **Ryszard Wołkoński.** Sprawę tę uważamy za niezwykle aktualną chociażby z tego względu, że nasza miejscowość leży na szlaku turystycznym.

Ostatnio niemal w każdym gospodarstwie widać tu ład i porządek. Nic dziwnego, skoro o sprawach higieny i estetyki wsi mówi się nie tylko w okresie nasilonej turystyki, lecz przez cały rok.

Na przykład gospodarstwo Czesława Wojnowskiego. W obejściu panuje ład i porządek. Budynki wyremontowane i odnowione. Obok posadowione są dobrze do późnych godzin dyskutują nauczyciele wspólnie z młodzieżą.

Autorytet wiejskiej organizacji partyjnej zależy nie tylko od niej samej, ale i od Komitetu Powiatowego. Przyjeżdżający do Gąsek aktywiści powiatowi w każdej sprawie zasięgają zawsze opinii organizacji partyjnej.

Mówiąc o pozytywnej działalności organizacji partyjnej w Gąskach nie można pominąć jej słabych stron.

Oto pytanie, z którym zetknąłem się w rozmowie z bezpartyjnymi w Gąskach: „Nad czym radzi organizacja partyjna?" A więc bezpartyjni nie są zorientowani w pracy organizacji partyjnej, mimo że omawiane sprawy dotyczą życia i pracy wszystkich mieszkańców. A przecież nie ma powodu odgradzania się od bezpartyjnych. Praktyka bowiem dowodzi, że organizowanie otwartych zebrań partyjnych pomaga zbliżaniu bezpartyjnych do organizacji partyjnej i sprzyja włączaniu ich do realizacji polityki partii w środowisku.

Istnieje również potrzeba odbywania wspólnych spotkań oraz zebrań organizacji partyjnej z członkami ZSL.

B. NIKITIUK

WSZYSTKIM po trochu

ZWROT Z PROCENTEM

W jugosłowiańskiej wsi Mosta zanotowano interesujący wypadek. Pewnemu chłopu skradziono konia. Dług i wierzytelnie szukał zguby. Po paru latach spotkała go duża radość: zastał nagle swego konia przed stajnią obładowaną dwiema beczkami z winem, na których widniał napis „dziękuję".

NOWE NIEBEZPIECZEŃSTWO

Pewien domator emerytowski doszedł do wniosku, że palenie się w usta grozi poważnymi niebezpieczeństwami dla urębienia. Twierdzi on, że rozpowszechniona dziś pipa nica może być spowodowana właśnie takimi chuchaniami, gdyż — jego zdaniem — ciepłe wi ona zarażliwą chorobą. Wprawdzie sam wątpi, czy w jego spostrzeżenie uznają fachowcy działa na tyle nieustraszenie, jak na swoich osobników, ale zawsze przynajmniej do ostrożności.

GRUNTOWNA ROBOTA

65-letni mieszkaniec Boulogne (Francja) nie wyrzucił wiązanki kwiatów, kiedy wreszcie po dłuższej podróży wróciła do jego przytułku dawna miłość. Zabrał on ukochaną do pokoju, gdzie wszystko co było cennego wcześniej zabrał wcześniej, również zabrał wszystkie drzwi, okna i meble. Pozostały tylko mury i dach.

TOPLESS NA CENZUROWANYCH

Od pewnego czasu w niektórych miastach USA pojawiły się prawdziwe obudwiczenia z prawa kolnerki i fantazyjnych kostiumach topless. Okazuje się, że ten nagi strój, wolny strój pierwotnie był tylko został przyjęty w Stanach, lata przed wielu miastach, lokali nocnych w niektórych powiększania obszaru. Restauratorzy nie chcą się wprawdzie z zaleceniem adwokatów, mają nawet zamiar remnić to „ograniczenie wolności". (w)

Uczestnicy czynów społecznych -ubezpieczeni

Jak poinformowano przedstawiciela Agencji Robotniczej w Sekretariacie Ogólnopolskiego Komitetu FJN, z dniem 1 stycznia 1966 roku wszystkie osoby biorące udział w pracach wykonywanych w ramach czynów społecznych organizowanych i kierowanych przez rady narodowe zostaną ubezpieczone w Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń od następstw nieszczęśliwych wypadków. Świadczenia te przysługiwać będą poszkodowanym niezależnie od ubezpieczeń zawartych z PZU z innego tytułu.

Na mocy decyzji ministra Finansów, uberpieczenie uczestników czynów społecznych będzie powszechne i bezpłatne, a więc nie będą oni z tego tytułu ponosić żadnych kosztów. (AR)

Od 1 stycznia

Kontrola kosztów złej roboty

W najbliższym czasie, od nowego roku, w fabrykach wytwarzających artykuły trwałego użytku zaostrzona zostanie kontrola kosztów złej roboty. W planach techniczno-ekonomicznych przedsiębiorstw zarezerwowane zostaną określone kwoty na pokrycie kosztów napraw gwarancyjnych, przy czym wydatki na naprawy wyliczone zostaną w oparciu o normy technicznie uzasadnione. Przekroczenie tak ustalonego limitu obciąży zysk przedsiębiorstwa, a więc zmniejszy pracownicze premie i fundusz zakładowy. Natomiast w przypadku niewykorzystania sum zarezerwowanych na naprawy gwarancyjne, pieniądze zaoszczędzone przeznaczy się na dodatkowy zakup aparatury kontrolnej i pomiarowej, służącej poprawie jakości wyrobów rynkowych. W sferze środków ekonomicznych podejmowanych dla poprawy jakości zaczną więc działać nowe bodźce. (AR)

Po 11 latach

Uwaga, -jod 131!

W Brookhaven National Laboratory (USA) zakończono serię badań nawiązujących do amerykańskiej eksplozji termonuklearnej, przeprowadzonej w rejonie Pacyfiku w marcu 1954. Obiektem badań było osiemdziesięciu dwóch mieszkańców wyspy Rongelap, z Archipelagu Marschalla, położonej niezbyt daleko od punktu zero.

Zgodnie z opublikowanym właśnie raportem, u wszystkich badanych wykryto anomalie gruczołu tarczycowego, związane z działaniem promieniotwórczego jodu 131. Wymagające specjalnej kuracji. U osiemnastu z nich zmiany te mają charakter wyraźnie nowotworowy. Sześciu poddano już zabiegom chirurgicznym.

Doktor Robert Conard, szef ekipy badawczej, jest zdania, że sprawa zasługuje na wnikliwszą uwagę. Może rzucić bowiem nowe światło również na zagadnienie maksymalnych dawek promieniotwórczego jodu 131, uznawanych dotąd za nieszkodliwe dla zdrowia. (AR)

Lepsza pamięć...

Nowe dyski magnetyczne produkowane przez koncern IBM zwiększają pojemność pamięci elektronicznych maszyn matematycznych w stopniu praktycznie nieograniczonym. Pakiet dysków pozwala zmagazynować 414 milionów cyfr, które można wprowadzać do maszyny z szybkością 312 tysięcy znaków na sekundę.

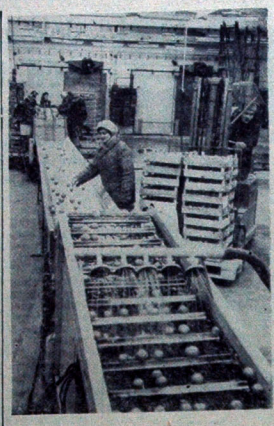

Zamrażalnia owoców

W Górze Kalwarii k/Warszawy dobiegł końca pierwszy etap budowy nowoczesnych zakładów owocowo-warzywnych z chłodnią oraz zamrażalnią dla Centrali Spółdzielni Ogrodniczych „Horlex". Nastąpił już rozruch wydziału produkcji mrożonek, największego tego typu zakładu w kraju.

W przyszłym roku rozpocznie pracę dział koncentratów i przetworów warzywno-owocowych, a później w ramach już produkcji ubocznej — wytwórnia lodów owocowych.

NA ZDJĘCIU: przygotowanie owoców do zamrożenia.

CAF — Iringh

Śladem naszego artykułu

Aby zimą nie oferować wiosny

W ubiegły poniedziałek, odbyła się w Wydziale Handlu Prezydium WRN narada, w której udział wzięli dyrektorzy białostockich hurtowni i przedsiębiorstw detalicznych. Celem tego spotkania, zorganizowanego po krytycznym artykule „Gazety Białostockiej", była analiza zaistniałej w handlu nie najlepszej sytuacji, gdy chodzi o zaopatrzenie rynku w artykuły zimowe.

Trzeba by Salomona, który by rozsądził czyja w tym wina, że brak w sklepach ciepłej bielizny, że klienci chuchają w zziębnięte ręce, a stopy nasze marzną. Na naradzie bowiem, detaliści zwalali winę na hurtownie, a hurtownie na detalistów. Przy okazji dostało się też różnym zakładom przemysłowym i miano nawet pretensje do zimy, która znienacka i podstępnie nas zaskoczyła.

Co do jednego byli wszyscy zgodni. Stwierdzono lojalnie, że faktycznie na rynku brak jest podstawowych artykułów zimowych. Od wełnianych skarpet, rękawiczek, ciepłej bielizny — do zimowych płaszczy i obuwia. Jak doszło do tego zaniedbania? I tu zaczęto się zastanawiać. Najpierw każdy osobno. Detal twierdził, że zaopatrzenie sklepów przez hurtownie jest tak marne, że np. obuwie zimowe znajduje się na półkach najwyżej półtora dnia. Detaliści zarzucają hurtowniom nieudolność, małą troskę o wystarczające zapasy towarów, zaniedbanie tak istotnych spraw w handlu, jak różnorodność asortymentu, koloru, rodzaju, rozmiaru artykułów. Wskazywali na zmorę remanentów, które trwają w hurtowniach do 14 dni. Zarzucano hurtowniom „zurzędniczenie", podając na poparcie zarzutu fakt późnego fakturowania zamówień. Zamówienie detalu na towary z reguły leży w biurkach hurtowni kilka dni i dopiero wówczas hurtownie zamawiają transport dla przewiezienia towarów do sklepu. Podawano wiele takich przykładów, świadczących, że między złożeniem zamówienia a jego realizacją upływa niekiedy 8 dni. Przez ten czas klient jest pogbawiony towarów. Detaliści nie wyrażali też radości z faktu, że hurtownie wcześnie i z nadwyżką wykonują plany miesięczne i roczne. Tych sukcesów bowiem nie dzielą detaliści, którzy nie rozporządzają dostateczną ilością takich artykułów, na które zbyt byłby zapewniony. Żądano też od hurtu większej operatywności w staraniach o niezbędne na rynku artykuły.

Hurtownie natomiast usprawiedliwiały zaistniałe braki, trudnościami obiektywnymi. I tak, niedobory w zaopatrzeniu w płaszcze zimowe wynikły z niewywiązania się z umów zakładów, które je produkują. Za brak rękawiczek wełnianych hurtownia nie bierze odpowiedzialności, ponieważ mamy w kraju tylko dwa zakłady, których produkcja nie wystarczy na zaopatrzenie całego rynku. To samo z ciepłą bielizną z podbiciem, którą klienci wolą od tlanelowej. Nie wywiązał się też z umów przemysł obuwniczy i choć przedstawiciele hurtowni szukają obuwia po wielu miastach innych województw, daje to słabe wyniki. Te wszystkie obiektywne, oczywiście, trudności naszego hurtu, potęguje fakt, że w centralnych rozdzielnikach nasze województwo nie jest bynajmniej faworyzowane. „Klucz procentowy" na nasze województwo jest stanowczo za mały w porównaniu do wzrastających potrzeb.

Ciąg dalszy na str. 4

Pożary spowodowane przez dzieci i młodzież przyniosły w br. ok. 5 mln zł strat

Zbyt drogo kosztuje nas pozostawianie dzieci i młodzieży bez opieki, zezwalanie na zabawę zapałkami. Łączna suma strat wynikłych w ciągu trzech kwartałów br. na skutek zaprószenia ognia przez dzieci i młodzież w wieku do lat 15, wyniosła w naszym województwie 4 mln 784 tys. zł.

Ogółem w ciągu niepełnych trzech lat pożary spowodowane przez dzieci i młodzież przyniosły strat na sumę 20 mln 798 tys. zł. (h)

Cenny dar

Kolekcję znaczków pocztowych poświęconych Leninowi wysłał w darze dla krakowskiego Muzeum im. Lenina radziecki filatelista z Charkowa, Wsiewołod Aleksiejew. Znaczki te zostały wydane w ZSRR w latach 1924—1965. Aleksiejew, inżynier z zawodu, podczas drugiej wojny światowej uczestniczył w wyzwoleniu Warszawy. Filatelistyka stanowi jego hobby.

Nieznaczna poprawa sytuacji na drogach

Wczoraj, 1 grudnia br. nastąpiła pierwsza, nieznaczna poprawa w komunikacji na szosach i drogach naszego województwa. Wszystkie autobusy PKS wyruszyły na trasy, utrzymując połączenie ze wszystkimi miejscowościami objętymi rozkładem jazdy.

Najtrudniejszą jednakże sytuację ma w dalszym ciągu Oddział PKS w Białymstoku. Opady śnieżne spowodowały duże zaspy, które grożą wstrzymaniem kursowania autobusów na bardzo wielu liniach. Trzeba z przykrością stwierdzić, iż powiązane zarządy dróg lokalnych w Mońkach, Wysokiem Mazowieckiem, Dąbrowie, Sokółce i Łapach nie wykazują najmniejszej inicjatywy w celu zapewnienia swobodnego przejazdu na drogach, a tym samym utrzymania kursowania autobusów.

Już w chwili obecnej niezbędna jest pomoc mieszkańców, jeśli pragną, aby do ich miejscowości dojeżdżał autobus PKS. Do najbardziej trudnych szlaków, gdzie istnieją duże zaspy należą między innymi Turośl — Suraż, Bielsk — Orla, Bielsk — Topczewo, Topczewo — Brańsk i Bisłystok — Czarna Białostocka — Janów.

Na skutek fatalnej sytuacji na niektórych drogach już od kilku dni autobusy Oddziału PKS w Białymstoku mają zmniejszony przebieg o około 5 tys. km dziennie. (h)

Sposób na ziemniaki

Zjednoczenie Przemysłu Ziemniaczanego, aby zapewnić surowiec na kampanię zimową swych zakładów, musi corocznie magazynować setki tysięcy ton ziemniaków. Zapasy surowca kopcuje się, a to wymaga dużego nakładu pracy i dużej ilości słomy. Budowa stałych przechowalni jest kosztowna i nieekonomiczna. Skoniło to Ośrodek Doświadczalny tego przemysłu do prób znalezienia innych sposobów zabezpieczenia ziemniaków przed mrozem. Mgr Edmund Bylliński przy współudziale inż. Władysława Suryna zastosował jako ochronę powłokę pneumatyczną o kształcie z tkaniny stylonowej, nasyconej polietyrkiem winylu. Swój kształt powłoka utrzymuje przez wtłaczanie wentylatorem nadmuchowym powietrza do wnętrza. Pojemność magazynu doświadczalnego wynosi około 500 ton. Do środka może wlechać samochód przez specjalny dwudrzewiowy przedsionek.

NA ZDJĘCIU: rozładunek ziemniaków w magazynie z powłoki pneumatycznej.

CAF — Staszyszyn

Dwie bitwy

„Cedynia nad Odrą" — taki tytuł nosi film krótkometrażowy, zrealizowany ostatnio w Łódzkiej Wywórni Filmów Oświatowych. Myśl przewodnia filmu łączy zwycięstwo w r. 972 zastępów Mieszka I pod wodzą Czchora nad margrabią Hodonem, odniesione na polach Cedyni, ze sforsowaniem Odry w 1945 r. przez I Armię Wojska Polskiego. Obie bitwy — zarówno sprzed 993 lat, jak i sprzed 20 — odbywały się na tym samym terenie. W jednym i drugim wypadku Polska wróciła nad Odrę.

Do kraju powrócił z długiej podróży artystycznej po Kanadzie i Stanach Zjednoczonych Chór Chłopięcy i Męski Filharmonii Poznańskiej pod dyrekcją Stefana Stuligrosza, odnosząc jak zawsze wielki sukces. „Poznańskie Słowiki" dały 23 koncerty w 22 miastach Kanady i USA. Słuchało ich w sumie ok. 35 tys. osób.

NA ZDJĘCIU: chór podczas próby.

CAF — Sokołowski

Kronika wypadków

ZDERZENIE SAMOCHODU Z PRZYDROŻNYM DRZEWEM — KIEROWCA ZMARŁ W SZPITALU

W ub. poniedziałek, 29 listopada br. około godz. 20.30 na szosie Łomża — Śniadowo samochód ciężarowy „Star" należący do Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Łomży i prowadzony przez kierowcę Mariana Sikorskiego, na skutek nieostrożnej jazdy na oblodzonej jezdni uderzył w przydrożne drzewo. Kierowca samochodu doznał ciężkich obrażeń i zmarł po przewiezieniu do szpitala.

POTRĄCENIA PRZECHODNIÓW

● W ub. wtorek, 30 listopada około godz. 13.20 w Łomży na ul. Świerczewskiego samochód ciężarowy „Star" należący do CPN w Białymstoku, prowadzony przez kierowcę Stanisława Lipińskiego potrącił przechodzącą przez jezdnię mieszkankę Nowogrodu 38-letnią Leokadię Murzyn. Doznała ona ciężkich obrażeń ciała i znajduje się w szpitalu.

● Również we wtorek, 30 ub. m. około godz. 21.30 w Białymstoku na ul. Hetmańskiej samochód ciężarowy „Star" z Zakładu Transportu Miejskiego, prowadzony przez kierowcę Stefana Bućko, potrącił przechodzących przez jezdnię 61-letnią Aleksandrę Maksimiuk i jej syna 36-letniego, Leona Maksimiuk.

Obaje doznali obrażeń ciała. Dochodzenie prowadzi Komenda Miejska MO. (h)

Postęp w zdawaniu egzaminów

Postęp techniczny zwyciężko wkracza do wszystkich dziedzin życia. Świadczy o tym okólnik rozesłany w Szwecji do dyrektorów szkół, aby bardzo uważali na samochody parkowane w pobliżu podczas egzaminów maturalnych. Okazało się bowiem, że jeden z kandydatów do matury rozwiązał trudne zadanie matematyczne tylko dzięki dokładnym wskazówkom otrzymanym od przyjaciela siedzącego w aucie, który przekazał mu je drogą radiową.

Zasłużona nagroda

Ogromną popularność w całych Włoszech zdobyła sobie 11-letnia dziewczynka Maria Beatrice Salvetti z Darfo. W tych dniach przyjął ją osobiście prezydent Włoch, Giuseppe Saragat, by wręczyć jej tegoroczną nagrodę „Livio Tempesta", przyznawaną najofiarniejszym uczniom lub uczennicom włoskim. Szef państwa serdecznie uściskał dziewczynkę i powiedział jej ze wzruszeniem, że takie dzieci jak ona są istnym darem opatrzności. Do poważnej sumy związanej z tą nagrodą prezydent dołączył swój własny czek.

11-letnia Maria Beatrice wstaje codziennie o świcie, rozpala ogień, zaopatruje we wszystko co trzeba swoją chorą matkę, przygotowuje śniadanie dla pięciorga młodszych od siebie braciszków i odprowadza ich do szkoły. Sama gotuje, pierze i prasuje. Jednocześnie znajduje czas na szkołę, gdzie należy do najlepszych uczennic. Na pytanie Saranta, jaki zawód pragnie obrać sobie na przyszłość odpowiedziała bez wahania: „chcę być nauczycielką".

RADZIMY WŁĄCZYĆ TELEWIZOR

CZWARTEK, 2 GRUDNIA, GODZ. 18.25

Program będzie miał w sobie coś z „krzyżówki z paragrafem". Krytyczne „oko kamery" rzuci światło na drugą warstwę skutków pewnego wypadku, który zdarzył się w mu omówią problemy wynikające z bezduszności w interpretowaniu przepisów prawa pracy, z niewłaściwej postawy kierownictwa i organizacji społecznych, na przykładzie konkretnego zakładu pracy oraz — wysuną postulaty. Program wywodzi się z serii audycji pt. „Czwarta zmiana", choć tym razem w nieco innym ujęciu.

Jak najszybciej usunąć awarię przy ul. Gruntowej

KIEDY w lipcu i wrześniu oddawano do użytku bloki MSM „Zachęty" przy ul. Gruntowej 9 i 5 próba centralnego ogrzewania nie budziła zastrzeżeń. Dopiero w okresie ogrzewania mieszkań, tj. od października ujawniły się usterki, które sprawiły, że w wielu nie dogrzewanych mieszkaniach panuje chłód. Lokatorzy słusznie są rozgoryczeni, temperatura w mieszkaniach wynosi zaledwie 14 stopni, a dzieci są przeziębione.

„Zachęta" alarmuje wykonawcę i podwykonawcę BPBM i BPIS o szybkie usunięcie zaistniałej awarii. Tu już nie tylko okres gwarancyjny zobowiązuje BPIS do naprawienia c. o. Nastąpiła awaria, na skutek której najbardziej poszkodowani są mieszkańcy i taką awarię należy usunąć bezzwłocznie.

Obecnie przystąpiono w tych budynkach do regulacji centralnego ogrzewania. Zakończenie tych prac, a więc zapewnienie właściwego funkcjonowania centralnego ogrzewania ma nastąpić za dwa tygodnie.

Jest to termin zbyt odległy. Nie wolno dłużej narażać mieszkańców na przebywanie w zimnych mieszkaniach. BPIS powinien dołożyć wszelkich starań, aby awarię centralnego ogrzewania w budynkach przy ul. Gruntowej 9 i 5 usunąć jak najszybciej. (as)

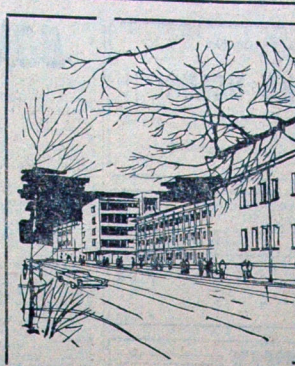

Nasze miasto — fragment ulicy Dzierżyńskiego.

Rys. H. Wilk

Premiera teatru „Ekspresja"

Pod patronatem Klubu Pracowników Kultury „Muza" działa teatr dwóch aktorów „Ekspresja". Założycielami i wykonawcami są aktorzy Teatru Dramatycznego im. Al. Węgierki — **Piotr Sowiński i Aleksander Iwanc.** Pierwsza premiera teatru nosiła tytuł „Cyrkowe sztuki cenie".

Dziś Teatr „Ekspresja" występuje z drugą premierą — „Jesiennym wieczorem" F. Durrenmatta. Przedstawienie odbędzie się o godz. 21.15 w Klubie Pracowników Kultury. (a)

Dobry pomysł

Książka uwag obywatela

Niejeden z mieszkańców naszego miasta dostrzega niedociągnięcia występujące w pracy różnorodnych przedsiębiorstw i instytucji, ma wiele uwag, propozycji i wniosków na temat usprawnienia administracji itp. Jednakże nie każdy ma chęć złożyć wizytę w określonej instytucji lub wystosować list z uwagami czy też propozycjami. Ciekawy pomysł wysunięto niedawno na jednej z narad, która odbyła się w Prezydium MRN.

Mgr inż. Janusz BIENIECKI zaproponował wyłożenie do publicznego wglądu, w jednym z najbardziej ruchliwych i uczęszczanych punktów miasta — „KSIĄŻKI UWAG OBYWATELA". Każdy obywatel miałby prawo wpisać swoje uwagi i propozycje. Jako miejsce wyłożenia księgi zaangażowano hall kasowy Oddziału Miejskiego PKO. Istotnie, trudno wybrać lepsze miejsce. Sprawą wyłożenia „książki uwag obywatela" zajął się Wydział Gospodarki Komunalnej Prezydium MRN. (h)

Kino „Spotkanie"

Czy wiecie, gdzie w Białymstoku znajduje się kino „Spotkanie"? Nie? Nic dziwnego. Jest to bowiem nowa nazwa kina mieszczącego się w Dzielnicowym Domu Kultury na Nowym Mieście. Nazwę wybrali sami mieszkańcy dzielnicy. Ogłoszony był konkurs, na który wpłynęło około 60 propozycji. W czasie niedzielnej imprezy rozrywkowej bywalcy domu wybrali komisję, która przedstawiła najciekawsze pomysły. Następnie wybrano w głosowaniu nazwę „Spotkanie". (a)

Za ladą uczniowskiej spółdzielni

DZWONEK ogłasza dużą przerwę. Ze wszystkich klas wybiegają dzieci, zapełniają się korytarze. Największy tłok panuje przy spółdzielni uczniowskiej. Tu można kupić bułeczkę, zeszyt i ołówek i inne drobne artykuły.

Spółdzielniami uczniowskimi, prowadzonymi na terenie szkół, opiekują się oczywiście nauczyciele. Mimo dodatkowych kłopotów z aprowizacją, zaopatrzeniem w niezbędne materiały, dokumentacją, załatwianiem różnych spraw, związanych z prowadzeniem spółdzielni uczniowskiej — osiągają coraz lepsze wyniki. Świadczyć o tym może 10-tysięczna rzesza uczniów należących do spółdzielni uczniowskich na terenie miasta. W wielu szkołach, oprócz działalności handlowej, spółdzielnie prowadzą także usługi, przez co zwiększają się również zyski.

Obowiązek prowadzenia tych spółdzielni przyjęło 45 nauczycieli szkół podstawowych i średnich. Należą do nich m. in.: **Eugenia Lasota, Alfons Pruss, Igor Kozicrowski, Jadwiga Mosiej** — ze szkół podstawowych, a ze szkół średnich nauczyciele — **Janina Krzyżanowska, Mirosław Milewski, Wiktor Kozłowski, Kazimierz Ładny, Helena Kiljanek** i wielu innych. Dzięki ich opiece, dzieci i młodzież szkolna mogą zaopatrywać się na miejscu w niezbędne artykuły, a także wdrażać się do pracy i obowiązków, które już obecnie spełniają nie gorzej niż dorośli. (as)

Pomoc w urządzeniu gabinetu

Szkoła Podstawowa nr 28 przy ul. Warmińskiej, jako szkoła nowa, urządza wszystkie gabinety naukowe. W wyposażeniu gabinetu biologicznego, jego organizacji pomógł szkole p. Paweł SENDERACKI, który przekazał do użytku młodzieży okazy biologiczne, uporządkował już posiadane.

Nauczyciele i młodzież dziękują za tak cenną, bezinteresowną pomoc. (a)

Gazeta Białostocka

ORGAN KW PZPR I PRAC. DEPUTACJI ROBOTNICZEJ

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje Kolegium. Wydawca RSW „Prasa". Redakcja i admin. — Białystok, ul. Sienkiewicza 1. Telefony: centrala 27-41 do 49, redaktor naczelny 24-14, zastępca red. naczelnego 26-18, sekretarz red. 28-11, dział reporterski 45-78, dział rolny 36-23, dział sportowy 45-97, red. nocna 25-36.

Nie zamówionych rękopisów i zdjęć redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50, półrocznie — 75 zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPiK „Ruch" nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odwrocie blankietu należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma. Prenumeratę zgłoszoną do dnia 15 danego miesiąca PUPiK „Ruch" rozpoczyna realizować z dniem 1 następnego miesiąca.

Prenumeratę naszego pisma ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje Biuro Kolportażu i Wydawnictw Zagranicznych „Ruch", Warszawa, ul. Wronia 23, nr konta PKO 1-6-100024. Cena prenumeraty wynosi: kwartalna zł — 52,50, półroczna zł — 105, roczna zł — 210. Prenumeratę zgłoszoną do dnia 10 danego miesiąca BKWZ „Ruch" rozpoczyna realizować z dniem 1 następnego miesiąca.

Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa", Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 27-41.

Najbardziej potrzebującym

Miejski Komitet Pomocy Społecznej udzielił w tym roku wsparcia materialnego osobom znajdującym się w ciężkich warunkach — na sumę 624 tys. 914 zł. Była to pomoc w postaci paczek żywnościowych, odzieży, opału i inna, tak jak np. opieka nad chorym czy też pomoc w zdobyciu zawodu.

W ciągu trzech kwartałów roku bieżącego wiele zakładów pracy i instytucji dopomagało MKPS w uzyskaniu niezbędnych środków. I tak np. zespół chałupniczy PSS ofiarował odzież, Spółdzielnia Szewsko-Cholewkarska „Współpraca" — obuwie, z pomocą finansową przyszły, takie instytucje jak Zakłady Przemysłu Pasmanteryjnego, Szpital MSW, MDBOR, Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej, I, II, III Komisariat MO, Spółdzielnia Ustugowa Inwalidów, Międzyzakładowa Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zachęta", Zakłady w Fastach, ORS, Izba Rzemieślnicza i inne.

Wielu podopiecznych MKPS, potrzebuje pomocy szczególnie w okresie zimy. Pomoc tę można zapewnić wspierając finansowo i różnymi darami zasoby MPKS. (as)

Przed feriami zimowymi

Do zimowych wakacji przygotowuje się już wiele kół TPD z terenu województwa. W Łomży zamierza się organizować kuligi dla dzieci ze wsi, które bawić będą w mieście oraz dla dzieci z miasta na wsi.

Przygotowuje się też lodowisko, z którego korzystać będą łomżyńskie dzieci. (as)

W programie - „Listy spod gilotyny"

Kabaret „Kontrasty" wystąpi w Łodzi

W ramach uroczystości z okazji obchodów 15-lecia Zrzeszenia Studentów Polskich, w połowie grudnia br. odbędzie się w Łodzi festiwal najlepszych zespołów studenckich z całego kraju. Uczestniczyć w nim będą jedynie dziewięć najlepszych teatrów i kabaretów studenckich. Duże wyróżnienie spotkało kabaret literacki **„Kontrasty"**, istniejący przy białostockiej Akademii Medycznej, w postaci zaproszenia do uczestnictwa w łódzkim festiwalu.

Nasze „Kontrasty" wystawią w Łodzi spektakl **„Listy spod gilotyny"** oparty na książce — dokumencie **Aleksandra Omiljanowicza.** Przedstawienie to otrzymało wyróżnienie jury na tegorocznym międzynarodowym festiwalu kulturalnym studentów w Warszawie oraz przyznaną niedawno nagrodę specjalną Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. (h)

Z myślą o kobiecie pracującej

W Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Fasty" pracuje wiele kobiet. Koło Ligi Kobiet i Rada Zakładowa zwróciły się do Ośrodka Gospodarstwa Domowego Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet z prośbą o urządzenie kursów.

Tylko w tym roku zorganizowano już 10 kursów krawieckich dla pań, a także trzy kursy i trzy pogadanki z zakresu racjonalnego żywienia. (a)

Mała poligrafia

NA PARTERZE terkocą nieprzerwanie maszyny do pisania. W niewielkim pokoiku mieści się jednocześnie hala maszyn, introligatornia, magazyn gotowych druków i biuro zamówień. Nieco niżej, w pomieszczeniu, do którego prowadzą wąskie schodki, huczą stale maszyny powielarskie. Tu pracuje Zakład Małej Poligrafii przy Rynku Kościuszki, należący do Powiatowej Spółdzielni Pracy Usług Wielobranżowych „Pogoń".

Wprawdzie usługi powielarskie wykonuje się tu już od lat kilku, to jednakże mała poligrafia istnieje od listopada ub. r. Ma już więc za sobą pierwszy rok działalności. Zainstalowane maszyny pozwalają na szybkie powielanie nowoczesną metodą niejednokrotnie skomplikowanych druków zawierających rysunki, wykresy, tabele itp. Polskiej produkcji, zrobiony w Łodzi, kserograf umożliwia, w zależności od potrzeb, zmniejszenie lub powiększenie druków i zdjęć.

Zakład Małej Poligrafii nie może uskarżać się na brak zamówień. Zapotrzebowanie jest ogromne. Niejednokrotnie wykonuje się prace z terminem „na wczoraj". Różnorodne sprawozdania, biuletyny, broszury, skrypty dla kółek rolniczych, powiatowe roczniki statystyczne, kolorowe etykiety. Ostatnio rozpoczęto — na zamówienie Akademii Medycznej — druk prac naukowych.

Zamówienia są nie tylko z Białegostoku, ale i wielu miast powiatowych m. in. z Hajnówki, Łomży, Ełku, Bielska. W roku bieżącym przyjęto już ok. 900 zamówień, a wartość robocizny wykonanych zamówień wyniosła ok. 700 tys. zł. Nowe zamówienia przyjmuje się obecnie z terminem wykonania w styczniu 1966 r.

Brak własnej chemigrafii sprawia, iż Zakład Małej Poligrafii kooperuje — jeśli chodzi o reprodukcje zdjęć — z Białostockimi Zakładami Graficznymi.

Przed rozpoczęciem druku papier należy bardzo dokładnie przesortować.

W dziale powielania offsetowego nieprzerwanie huczą maszyny „Romayor".

Fot. J. Mazurek

Mój margines

Beatles

Nie wygłupiaj się kochasiu!
Prekursorem chcesz być
w modzie?
Włosy od twych dłuższe nosi
Przed wiekami Piast
— kołodziej...

H. LISOWSKI

WNIEDŁUGIM czasie zakończy się udręka i czasnota — lokalowa. Zakład Małej Poligrafii przeniesiony zostanie do nowego lokalu przy ul. Mickiewicza. Ma to nastąpić w grudniu br., ale ponieważ roboty wykonuje Spółdzielnia Budowlana „Praca" — więc nic nie wiadomo. (h)

Niewidomi uczą się czytać

Mając na uwadze podniesienie poziomu kulturalnego oraz wiedzy ogólnej wśród niewidomych naszego województwa, Zarząd Okręgu Polskiego Związku Niewidomych w Białymstoku zorganizował inwalidom wzrok. kurs nauki pisania i czytania systemem punktowym.

Tylko w listopadzie

13 ofiar wypadków drogowych

Jak nas poinformował Inspektorat Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej MO w ubiegłym miesiącu w naszym mieście zanotowano ogółem osiem wypadków drogowych, w których poniosły śmierć jedna osoba oraz było dwanaście obrażeń rannych. Zniszczeniu uległy trzy pojazdy.

Warto zwrócić uwagę na fakt, iż na skutek nieostrożnego przechodzenia przez jezdnię wydarzyło się sześć wypadków, w których było rannych siedmiu przechodniów. (h)

Białostocka „Gerbera"

Gerbera — to nazwa pięknego kwiatu przypominającego wyglądem astry. Nazwę tę przyjęła sobie białostocka spółdzielnia przy ul. Lipowej i „Gerbera" figuruje w Międzynarodowej Mapie Turystycznej.

Przedsiębiorstwo to zorganizowało CSO w Warszawie „Hortex" występowało do „Interflory" kwiaciarnie z różnych województw m. Łodzi, Białostocka „Gerbera" zmuje zlecenia z różnych miast świata na dorczenie wieńców i kwiatów adresatom mieszkającym w Białymstoku i województwie.

Ostatnio zlecenia na dostawę wieńców nadeszły z Francji, z Stanów Zjednoczonych. Adresatami byli mieszkańcy Białegostoku. (as)

Komunikat MO

Organa Milicji Obywatelskiej poszukują: **JÓZEFA HENRYKA MIKŁOSA**, syna Władysława i Aleksandry z domu Książek, ur. 13 stycznia 1928 r. we wsi Mała (pow. ropczycki, woj. rzeszowskie).

RYSOPIS: wzrost 167 cm, twarz okrągła, włosy ciemnoblond, oczy niebieskie, brwi ciemne, nos lekko orli, uszy małe, prawe ucho lekko odstające, górna warga szeroka i wystająca do przodu, nogi łukowate, głos cienki — piskliwy.

Wymieniony podejrzany jest o dokonanie kilku poważnych przestępstw kryminalnych. Według posiadanych informacji, poszukiwany używa obecnie fałszywego nazwiska.

Jakoteż wiedziałby o miejscu przebywania poszukiwanego proszony jest o niezwłoczne powiadomienie najbliższej jednostki MO.

Osobom udzielającym informacji organa MO gwarantują pełną dyskrecję.

Jednocześnie ostrzega się, że za ukrywanie poszukiwanego, lub udzielanie jakiejkolwiek pomocy w ukrywaniu się grozi kara więzienia do lat pięciu.

KOMUNIKATY

Spółdzielnia Pracy Metalowców im. 1 Maja w Białymstoku, ul. Mińska 1, tel. 28-72 i 79-56 ogłasza przetarg na wykonanie robót remontowo-budowlanych pomieszczenia magazynowego znajdującego się przy n/Zakładzie Ślusarsko-Mechanicznym nr 5 w Białymstoku, ul. Botaniczna 9b.

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w kopertach zalakowanych w zarządzie Spółdzielni, Białystok, ul. Mińska 1 **w terminie 12 dni od daty ogłoszenia przetargu.** Otwarcie ofert nastąpi trzynastego dnia od ogłoszenia przetargu o godz. 10, w biurze Spółdzielni w Białymstoku, ul. Mińska 1.

Dokumentację i ślepe kosztorysy można oglądać codziennie w biurze Spółdzielni od godz. 7 do 15.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 2076-1

Technika c. o., monterów c. o., palaczy c. o. oraz spawacza, posiadających uprawnienia w specjalności instalacji c. o. i spawalnice — przyjmie natychmiast do pracy Zakład Cieplny MZBM w Białymstoku, ul. Waryńskiego nr 32a. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. k 2072-00

Inżyniera elektryka lub technika elektryka z praktyką na stanowisko inspektora nadzoru robót elektrycznych w wymiarze 1/2 etatu, zatrudnią od zaraz Białostockie Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Pasty". Warunki płacy do uzgodnienia. k 2075-00

Państwowy Szpital Kliniczny w Białymstoku zatrudni od zaraz pracowników na następujących stanowiskach:

1. Kierownika działu administracyjno-gospodarczego. Wymagane wykształcenie ekonomiczne wyższe i 4-letni staż pracy lub średnie i 8-letni staż pracy na tym stanowisku.
2. Inżyniera energetyka z 3-letnią praktyką w zawodzie.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Kandydaci winni zgłosić się w Sekcji Kadr PSK w Białymstoku, ul. M. C. Skłodowskiej 24a, I piętro. Termin składania ofert do dnia 15. XII. 1965 r. k 2081-0

KIEROWNIKA PIEKARNI zatrudni natychmiast **Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Gródku.** Wymagane średnie wykształcenie oraz trzyletnia praktyka na tym stanowisku. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. g 4681-1

BZGraf. C-3

Zarząd Zieleni Miejskiej w Białymstoku powiadamia, że

ZLECENIA NA USŁUGI

w zakresie budowy i konserwacji zieleni na rok 1966 przyjmuje **do dnia 22. XII. 1965 r.**

Po tym terminie żadnych zleceń na rok przyszły przyjmować nie będzie. k 2071-00

P.P. TOTALIZATOR SPORTOWY SZCZĘŚLIWCOM Z ZAKŁADÓW 28. XI. 65 r. WYPŁACA

Totalizator piłkarski		TOTO-LOTEK	
13 trafień	— zł	6 trafień	— zł
12 „	5.510 zł	5 + „	477.902 zł
11 „	170 zł	5 „	16.139 zł
10 „	21 zł	4 „	333 zł
		3 „	18 zł

Końcówka banderoli 6850 k 2172-1

PROSIMY

- szefów kuchni restauracji,
- stołówek przyzakładowych, szpitali,
- prewenteriów, internatów, domów starców,
- schronisk turystycznych itp.

O ZORGANIZOWANIE stałej zbiórki kości dla przemysłu

Kości nabywają punkty skupu surowców wtórnych państwowe lub spółdzielcze.

Centrala Surowców Wtórnych w Łodzi k 2214-0

OGŁOSZENIA DROBNE

Pilnie potrzebna kobieta do chorej w Garbatce koło Radomia: Sobieszak Zenon, Warszawa, Świętokrzyska 30 m 80. k 2219-1

Potrzebna pomoc do dziecka. Białystok, Drewniana 15/2. g 4689-1

Potrzebna gosposia w starszym wieku, dochodząca. Akademicka 34 m 11. g 4691-1

Pokój wynajmę panom — wygody. Białystok, Gedymina 105. g 4694-1

Odstąpię pokój z niekrępującym wejściem osobie samotnej. Białystok, Chobrzy 12, Ostrowiecka. g 4688-1

Pokój z kuchnią zamienię na mieszkanie w starym budownictwie. Białystok, Proletariacka 9 m. 21 g 4695-1

Futro nowe łapki karakułowe — sprzedam. Białystok, ul. Mohylowska nr 22. g 4697-1

Sprzedam maszynę kuśnierską, angielską „Success". Wiadomość: Gdynia, skrytka pocztowa 296. k 2190-1

Gospodarstwo z zabudowaniami (20 km od Białegostoku, dojazd samochodem) — tanio sprzedam. Białystok, Garbarska 3d m 33. g 4690-1

Maszynę kuśnierską „Success", stan bardzo dobry — sprzedam: Warszawa, ul. Puławska 74, Kraszewska. k 2218-0

Zginął pies — żółty bokser. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Białystok, Nowotki 22 m 5. g 4685-1

Zgubiono numer rejestracyjny AB 2693 motocykla WSK. g 4696-1

Kółko Rolnicze Kopiejki, pow. elcki. Zgubiono dowód rejestracyjny ciągnika „Zetor A-25" nr AT 6468 oraz tablicę rejestracyjną nr AT 6468. p 2114-1

Koraliuk Maksym zgubił numer rejestracyjny AG 6017, wydany przez Prezydium PRN w Siemiatyczach. p 2117-1

Remiszewski Kazimierz zgubił opłatę jardy, wydane przez Prezydium PRN Wydział Komunikacji w Ełku. p 2115-1

Brzozlewski Henryk zgubił prawo jazdy kat. ciągnikowej nr 0213/63 i dowód rejestracyjny motocyklu „WFM" nr AW 5661, wydane przez Wydział Komunikacji Prezydium PRN w Mońkach. p 2113-1

Baranowski Zbigniew i Siwicki Wacław zgubili legitymacje szkolne, wydane przez ZSZ w Olecku. p 2137-1

DOKĄD DZIŚ IDZIEMY?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr im. Al. Węgierki — „Mąż i żona" — godz. 19.
Kameralny — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „W krainie Komanczów", prod. USA (od lat 16), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.15.

„Ton" — „Człowiek, który zabił Liberty Valancea", prod. USA (od lat 16), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.05 (ostatni dzień).

„Syrena" — „Życie prywatne", prod. franc. (od lat 16), dod. — „Van Gogh", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„TPP-R" — nieczynne.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Druga młodość cioci", prod. węg. (od lat 16), godz. 20.

Kino MO — „Miłość i gniew", prod. ang. (od lat 18), godz. 17 i 19.

„Roma" Dojlidy — „Ruda Julka", prod. franc. (od lat 16), godzina 18.

„Kolejarz" Starosielce — „Legenda o wilku Lobo", produkcji USA (od lat 9), godz. 17.

KLUBY

Klub „Siedmiu" — **Wesołowskiego i Dom Pracy II** — czynny codziennie w godz. 16—22.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch" — czynny w klubie Pracowników Łączności (ul. Lipowa 23) w godz. 10—22.

MUZEA

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11—17. — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego".

Wystawa czasowa: „Lenin na znaczkach pocztowych".

Muzeum Ratusz — czynne od godz. 11 do 17. Wystawy stałe: archeologiczna, etnograficzna, historyczna. Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawa czasowa: „Wystawa prac i Ogólnopolski Konkurs Plastyczny w Białowieży".

Salon ZPAP — Rynek Kościuszki 17, czynny codziennie od godz. 11—16. Wystawa: „Szkice znad wody" Antoniego Szymaniuka.

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji pogotowia 22-22.

Pogotowie dziecięce czynne od godz. 19 do 7.

Pogotowie stomatologiczne czynne od godz. 19 do 7.

Pogotowie MO — tel. 97.

Straż Pożarna — tel. 68.

APTEKI

Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 2, tel. 42-43.

Apteka nr 63, ul. Mickiewicza 22, tel. 44-17.

SZPITALE

Codziennie ostre dyżury pełnią szpitale:

Wojewódzki Szpital Zakaźny, ul. Sosnowa 3/7, tel. 77-26.

Wojewódzki Szpital im. J. Śniadeckiego, ul. M. C. Skłodowskiej 16, oddziały dziecięce: chirurgia — tel. 72-39, gruźlica — (centr.), wewnętrzny — (centrala), zakaźny — (centr.) oraz oddział dermatologiczny — ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 42-35.

Dyżury szpitali w dniu 2. XII. 1965 r.

Państwowy Szpital Kliniczny ul. M. C. Skłodowskiej 24 a, tel. centr. 55-21 (do 9) — dyżuruje oddział położniczy.

RADIO i TELEWIZJA

PROGRAM I

7.19 Muzyka; 8.30 Polska muzyka ludowa; 9.00 Dla kl. III i IV. 10.00 „Odwiedziny u Reymontów" — szkic M. Smolarskiego; 11.00 Dla kl. VII; 11.30 Koncert Ork. Mandolinistów; 12.25 „Rolniczy kwadrans"; 13.30 „Z twórczości kompozytorów słowiańskich"; 14.00 „Książki, które na was czekają"; 15.05 Z życia Związku Radzieckiego; 15.45 Kurs j. francuskiego; 16.35 Program młodzieżowy; 17.05 Koncert życzeń; 17.40 „Popioły" — odc. pow. S. Żeromskiego; 18.20 Koncert dnia; 19.15 „Nowości programu III"; 20.35 Muzyka rozrywkowa; 21.00 „Jego największe, prawe miłość" — słuch.; 22.25 Muzyka taneczna.

PROGRAM II

7.15 **„Jaka jest wieś"**; 8.15 Kurs j. francuskiego; 8.65 Koncert dnia; 10.00 „Mozaika melodii i piosenki"; 10.30 „Młodzi" — fragm. opow. W. Żukrowskiego; 11.40 Z cyklu: „Przeciw konferencjomanii"; 12.10 Muzyka ludowa narodów radzieckich; 12.00 Muzyka dawna; 13.20 „Z wizytą u psa" — opow. J. Jasowicz; 14.00 Public, międzynarodowa; 15.30 Dla dzieci; 16.05 „Kultura pilnie poszukiwana"; 17.00 Z miast i wsi województwa; 17.10 Radio-reklama; 17.20 „Gospodarskim okiem" cz. V; 17.30 Koncert życzeń; 18.30 „Proporce i ekysprocenty"; 19.30 Aud. Redakcji Społecznej; 20.00 „Opera w przekroju"; 21.40 Melodie do tańca; 22.20 „Mówią wieki..."; „Śmierć i testament Aleksandra Wielkiego" — dzieło anonimowe.

PROGRAM TELEWIZYJNY

10.55 J. polski dla kl. VII; 11.25 Przerwa; 16.05 Program dnia; 16.10 Kurs Rolniczy; 16.15 Wiadomości dziennika; 17.00 „Opowieści znad rzeki" — film; 17.15 Dla młodych widzów: „Zrobimy to sami"; 17.35 „Nie tylko dla pań"; 17.55 „Temat z wariacjami" — progr. muzyczny; 18.25 „Czwarta zmiana"; 18.55 „Kwadrans zagadek" — teleturniej; 19.20 Dobranoc; 19.30 Dziennik; 20.00 „Sylwia — pies, który nie chciał być nie schwytał zajca" — film pol.; „Trzy pieśni w wykonaniu Muslima Magomjewa" — film radz.; 20.15 Teatr „Kobra": „Słyszycie? Znowu gra"; 21.25 „Pod znakiem jakości" — program ekonomiczny; 21.50 Dziennik.

PR i TV zastrzegają sobie prawo zmian programu.

Najpraktyczniejsze na zimę
płaszcze męskie
z lodenu, na watolinie
k 2134-00

13

ADAM BAHDOJ

RUDA „MODELKA"

— Dokładnie... to ja nie wiem. Ale to było między dziewiątą a dziesiątą.

— Pani ją widziała po raz pierwszy?

— Tak.

— Jakie wrażenie zrobiła na pani?

Kobieta odchyliła się. Białą, pulchną dłoń położyła na krawędzi stołu. Uśmiechnęła się z zakłopotaniem.

— Jakby to panu powiedzieć... Ona była trochę dziwna... Bardzo roztargniona, zdenerwowana, jakby się czegoś obawiała... Ja chciałam, żeby wypełniła kartę meldunkową. Ale ona bardzo się spieszyła. Powiedziała: „To głupstwo, jutro to załatwimy!" Zapytałam, na jak długo chce wynająć pokój. „Nie wiem — odpowiedziała. — Może na kilka dni. Może na dłużej". Poprosiła o ręcznik i mydło, umyła się i wyszła z domu.

— Była bez bagażu?

— O właśnie... To mnie najwięcej zdziwiło. Była bez rzeczy. Nawet nie miała ze sobą ręcznika. Czy porządny ktoś tak przyjeżdża nad morze? I jeszcze jedno, proszę sobie wyobrazić, ona nie miała przy sobie pieniędzy.

— Skąd pani wie?

— Poprosiłam, żeby mi dała zadatek. To przecież normalne. Ale ona nie miała pieniędzy. Powiedziała, że jutro zapłaci.

— A ten człowiek, który ją przyprowadził do pani, twierdzi, że zapłaciła mu dwadzieścia złotych.

14

— Tak. Płaciła przy mnie. Przypuszczam jednak, że była to jej ostatnia dwudziestozłotówka.

— Dlaczego pani tak przypuszcza?

— Wyciągnęła przy mnie pugilares. Więcej pieniędzy w pugilaresie nie miała.

— Pugilares wyciągnęła z torebki, prawda?

— Oczywiście, z torebki.

— Czy przypomina sobie pani, jaka była ta torebka?

— Czarna... taka z zamszu.

— A ten pugilares?

— Szary... Jeżeli się nie mylę, też z zamszu.

Nastała cisza. Kapitan Sałyga spojrzał w okno, jakby stamtąd oczekiwał pomocy. Srebrzyste strugi spływały po szybie. Było tak cicho, że słyszał szmer padającego deszczu i ciężki, świszczący oddech siedzącej przed nim kobiety. Pomyślał, że niewiele się od niej dowie. Sprawa tajemniczej kobiety stawała się coraz bardziej zagadkowa.

— Aha — rzucił, jakby się nagle ocknął — czy nie przypomina sobie pani, jakie miała buty?

— Buty?... Jeżeli się nie mylę, to jasne, zamszowe szpilki... Tak, jestem pewna. Nawet mi się podobały.

— To pani, dzięki Bogu, dobrze ją sobie obejrzała — zażartował cierpko.

— No cóż — uśmiechnęła się przymilnie — kobiety mają ten zwyczaj. I muszę przyznać, że ona była ubrana tip-top. Skromnie, ale elegancko. I w ogóle przystojna...

— A gdyby tak ktoś zapytał panią, jaki był jej zawód, co by pani odpowiedziała?

— Hm... — skrzywiła się. — Trudno określić. Jedno pewne, należała do kobiet, które się nie przemęczają.

— To znaczy nie pracują?

— O właśnie. Do takich, co to lekko sobie żyją.

— Co pani przez to rozumie?

— Ja?... No cóż, niejedna taka przyjeżdża do Sopotu bez pieniędzy, a wyjeżdża... urwała i zachłysnęła się mimowolnym śmiechem.

Kapitan zabębnił palcami, jakby chciał dać do zrozumienia, że śmiech nie jest stosowny w tej sytuacji.

— Więc miała pani wrażenie — podjął — że to była kobieta podejrzanej konduity?

15

— No nie... Mogłam się mylić. Ona nawet wyglądała na uczciwą. Ale pan rozumie — mrugnęła porozumiewawczo — tak bez rzeczy, bez pieniędzy...

— Mogła się znaleźć w przykrej sytuacji — zauważył i naraz zrozumiał, że powiedział to niepotrzebnie, jakby usiłował bronić nieznanej.

— To też możliwe — potwierdziła. — W życiu różnie bywa. Ja tam nie wiem, co i jak. Mnie to nie interesuje.

Kapitan zagadnął ostrzej.

— Czy nie zostawiła u pani jakiegoś przedmiotu, jakiejś kartki, świstka papieru?

— Nie. Sprzątałam dziś rano i nic nie znalazłam.

— Więc mówi pani, że ona była zdenerwowana. Może mówiła coś pani?

Kobieta wzruszyła ramionami.

— Proszę pana, ja tam o nic się nie pytałam. Co mnie to wszystko obchodzi?

— Nie wspominała, kiedy wróci?

— Nie, dałam jej klucz od mieszkania. Taki mam już zwyczaj.

— Nie bała się pani oddać klucz nieznajomej osobie?

— zagadnął prędko, jakby tym pytaniem chciał ją zaskoczyć. Ale kobieta wydęła tylko lekko wargi i popatrzyła na niego lekceważąco.

— Wynajmując pokój trzeba mieć do człowieka zaufanie.

Kapitan Sałyga gwałtownym ruchem wyciągnął ku niej rękę.

— A może pani ją znała?

Cofnęła się, obronnym gestem wysunęła przed siebie rękę.

— Ja? Wczoraj widziałam ją pierwszy raz... i chyba ostatni.

— Chyba ostatni — powtórzył Sałyga i westchnął. — to proszę nas natychmiast zawiadomić. Dziękuję — powtórzył. Wstał i nie patrząc przed siebie podszedł do okna. Gdy otwierała drzwi, odwrócił się nagle. — I jeszcze jedno. Na drugi raz niech pani pilnuje przepisów meldunkowych, bo może być krucho.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Wspólny komunikat polsko-etiopski

Ciąg dalszy ze str. 1

kulturalne oraz obiekty przemysłowe.

W toku wizyty przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Edward Ochab oraz cesarz Etiopii Haile Selassie I przeprowadzili rozmowy, w których uczestniczyli ze strony polskiej:

Julian Horodecki — sekretarz Rady Państwa, **Marian Naszkowski** — wiceminister Spraw Zagranicznych, **Franciszek Modrzewski** wiceminister Handlu Zagranicznego, **Kazimierz Olszewski** — pierwszy zastępca przewodniczącego Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą, **Jan Krzywicki** — ambasador PRL w Etiopii, **Romuald Spasowski** — ambasador, dyr. departamentu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, **Franciszek Nowak** — dyrektor Gabinetu Przewodniczącego Rady Państwa.

Ze strony etiopskiej:

Tsehafe Tizaz Akliliu Haplewold — premier i minister Pióra, **Tsehafe Tiaz Ofeferwork Kidnewold** — minister Dworu, **Ato Yilma Deressa** — minister Finansów, **Lij Endalkachew Makonen** — minister Handlu i Przemysłu, **Ato Ketema Yifru** — minister Stanu do Spraw Zagranicznych, **Minasje Haile** — wiceminister Informacji.

W rozmowach, które cechowała atmosfera przyjaźni i wzajemnego zrozumienia, obie strony wymieniły poglądy na szereg podstawowych problemów międzynarodowych oraz omówiły perspektywy dalszego rozwoju stosunków dwustronnych.

Rozmowy wykazały zgodność poglądów obu rządów co do konieczności oparcia stosunków międzynarodowych na zasadzie pokojowego współistnienia, niezależnie od ustroju politycznego, gospodarczego i społecznego oraz na poszanowaniu suwerenności wszystkich krajów, zarówno wielkich jak małych. Obie strony stwierdziły konieczność dokładania wszelkich starań w kierunku likwidacji istniejących ognisk napięcia oraz na rzecz postępu w dziedzinie odprężenia w skali światowej. Wszelkie sporne problemy międzynarodowe powinny być rozwiązywane drogą negocjacji pokojowych w myśl zasad Karty Narodów Zjednoczonych.

Obie strony podkreśliły wagę wysiłków w celu zapewnienia bezpieczeństwa w Europie, podobnie jak i w Afryce i Azji. Leży to w interesie wszystkich narodów.

Obie strony stwierdzają, iż pozytywny wpływ na zmniejszenie niebezpieczeństwa wojny miałoby wprowadzenie w życie wysuwanych przez różne kraje projektów rozwiązań częściowych w dziedzinie rozbrojenia.

W tym duchu obie strony wyrażają gorące poparcie dla koncepcji realizacji stref bezatomowych w Europie środkowej, w Afryce i w innych rejonach świata, w celu ograniczenia zasięgu zbrojeń nuklearnych i zapewnienia bezpieczeństwa wszystkim zainteresowanym narodom.

Obie strony będące uczestnikami genewskiej konferencji rozbrojeniowej będą nadal działać na rzecz dokonania postępu w kierunku realizacji całkowitego i powszechnego rozbrojenia.

Obie strony wypowiadają się za wzrostem roli Organizacji Narodów Zjednoczonych jako poważnego czynnika w rozwoju pokojowego współistnienia i umacniania krajów wyzwolonych z jarzma kolonialnego.

Obie strony wyrażają swe głębokie przekonanie o konieczności dołożenia wysiłków na rzecz pełnej likwidacji pozostałości kolonializmu i popierają gorąco walkę nowo wyzwolonych państw przeciw neokolonialistycznym formom zależności, jakie usiłuje narzucić im imperializm.

W związku z tym strona polska ponownie wyraziła swe pełne poparcie dla wysiłków Organizacji Jedności Afrykańskiej, zmierzających do przyśpieszenia procesu dekolonializacji.

Polska i Etiopia będące członkami Komitetu do Spraw Dekolonializacji popierają w pełni walkę wyzwoleńczą krajów i terytoriów jeszcze zależnych, a w szczególności walkę narodów Angoli, Mozambiku i tzw. Gwinei Portugalskiej.

Obie strony potępiają zdecydowanie wszelkie objawy dyskryminacji rasowej, w szczególności brutalny terror rasistowski w Republice Południowej Afryki. Kategorycznie wyrażają swój sprzeciw wobec wprowadzenia w Rodezji systemu nielegalnych rządów rasistowskich i wzywają do pełnej realizacji ostatnich rezolucji Rady Bezpieczeństwa w sprawie Rodezji.

Obie strony wyrażają swe przekonanie, że wszechstronny rozwój i umacnianie się nowo wyzwolonych państw stanowi obok wysiłków na rzecz zachowania pokoju światowego historyczne zadanie naszej epoki.

W obliczu sytuacji stanowiącej poważne zagrożenie pokoju światowego obie strony wyraziły głębokie zaniepokojenie z powodu eskalacji wojny w Wietnamie i stwierdzają, że rozwiązanie problemu powinno być oparte na układach genewskich z 1954 r., zgodnie z interesami narodu wietnamskiego.

Obie strony podkreślają, iż rozmowy wykazały pomyślne perspektywy dalszego rozwoju stosunków dwustronnych między Polską a Etiopią w dziedzinie politycznej, gospodarczej i kulturalnej. Omówione zostały plany rozszerzenia wymiany gospodarczej, jak również współpracy naukowo - technicznej i kulturalnej.

Obie strony wyrażają przeświadczenie, że obecna wizyta przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Edwarda Ochaba w Etiopii przyczyni się do pogłębienia przyjaznych i korzystnych dla obu stron stosunków oraz do zbliżenia i lepszego zrozumienia wzajemnego między obu narodami.

Addis Abeba, 2 grudnia 1965 roku.

Edward Ochab przybył do Bejrutu

BEJRUT (PAP) — W drodze powrotnej do kraju przewodniczący Rady Państwa PRL, **Edward Ochab**, przybył w czwartek we wczesnych godzinach popołudniowych specjalnym samolotem do Bejrutu. Edward Ochab zatrzyma się w Libanie 24 godziny.

Przewodniczącego Rady Państwa powitał dyrektor Gabinetu Cywilnego prezydenta Republiki G. Haimari. Oddział wojska oddał honory wojskowe.

Dziś rano przewodniczący Rady Państwa PRL spotka się z prezydentem Libanu, Charlesem Helou.

Zakończenie obrad rektorów AM

Ciąg dalszy ze str. 1

dycznej z okazji 15-lecia uczelni, również wielu uczestników obrad.

*

W godzinach wieczornych, 1 grudnia br., na zakończenie pierwszego dnia obrad, przybyli goście byli obecni na spektaklu studenckiego kabaretu „Kontrasty" — „Listy spod gilotyny". Wykonawcom złożono serdeczne podziękowania za wysoki poziom spektaklu i wielkie zaangażowanie w odtwarzaniu poszczególnych ról. (h)

9 grudnia plenarne posiedzenie Sejmu PRL

WARSZAWA (PAP) — Prezydium Sejmu zwołało posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na dzień 9 grudnia (czwartek); początek posiedzenia o godz. 10.

Porządek dzienny posiedzenia obejmuje przede wszystkim rozpatrzenie sprawozdań Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o projektach Narodowego Planu Gospodarczego i Budżetu Państwa na rok 1966 oraz sprawozdań rządu z wykonania Narodowego Planu Gospodarczego i Budżetu Państwa za rok 1964. W dalszym ciągu obrad, które kontynuowane będą także w piątek, 10 grudnia, Sejm rozpatrzy sprawozdania komisji, dotyczące projektów ustawy o zaopatrywaniu rolnictwa i wsi w wodę; o zmianie dekretu o niektórych podatkach i opłatach terenowych; o zmianie ustawy o współodpowiedzialności majątkowej pracowników za niedobory w przedsiębiorstwach obrotu towarowego.

Komitet Wojskowy OJA rozpatrywał sprawę Rodezji

ADDIS ABEBA (PAP) — 2 bm. odbyło się w Addis Abebie posiedzenie specjalnego Komitetu Wojskowego Organizacji Jedności Afrykańskiej zajmującego się sprawą Rodezji południowej.

Komitet zebrał się, by ostatecznie opracować zalecenia dotyczące kroków, jakie OJA ma podjąć w odpowiedzi na wyzwanie rzucone niezależnej Afryce przez białą mniejszość Rodezji południowej. Zalecenia te zostaną przedłożone do rozpatrzenia na rozpoczynającej się 3 bm. nadzwyczajnej sesji Rady Ministrów OJA.

PKP uruchamiają „cytrusowe pociągi"

WARSZAWA (PAP) — W grudniu nadejdą do portów większe partie owoców cytrusowych. Aby je jak najprawidłowo dostarczyć do sklepów w głębi kraju, PKP wspólnie z zainteresowanymi instytucjami opracowały specjalny plan transportu tych delikatnych ładunków.

Pierwsza w tym miesiącu większa partia cytryn i pomarańcz przybędzie do portów w Gdańsku i Gdyni statkami „Orłowo", „Dębin" i „Oikusz" w dniach między 4 a 6 bm.

Druga większa partia owoców cytrusowych — głównie pomarańcz — nadejdzie do portów między 16 a 18 bm.

Ciężkie straty wojsk USA w Wietnamie

Ciąg dalszy ze str. 1

wy pod względem ilości pociągów i bitew. Partyzanci zainicjowali w tym okresie 1038 akcji bojowych, tzn. więcej niż w jakimkolwiek innym tygodniu od chwili rozpoczęcia wojny w Wietnamie.

Do Sajgonu przybył z dwudniową wizytą senator amerykański **Mike Mansfild.**

W czwartek — jak poinformował amerykański rzecznik wojskowy — po raz pierwszy użyty został w wojnie wietnamskiej lotniskowiec USA „**Enterprise**" o napędzie atomowym. Z jego pokładu samoloty startowały 140 razy przeciwko różnym celom w Wietnamie południowym. Jeden z nich, myśliwiec odrzutowy „**Phantom F-4**" nie mógł wylądować z uwagi na wysoką falę, która powodowała gwałtowne kołysanie się lotniskowca. Po pięciokrotnych próbach lądowania, w samolocie zabrakło benzyny i runął on do morza. Dwuosobowa załoga uratowała się skacząc ze spadochronami. Drugi samolot tego typu został zestrzelony nad Wietnamem południowym.

Amerykańskie samoloty odrzutowe dokonały w środę nalotów na wyrzutnie rakietowe i mosty w odległości 50 km od Hanoi. Dwa z tych samolotów — jak powiedział rzecznik wojskowy — zostały zestrzelone. Członkowie ich załóg zginęli.

HANOI (PAP) — Wychodzący w Hanoi dziennik „Nhan Dan" umieścił w czwartek artykuł wstępny poświęcony sukcesom sił patriotycznych w Wietnamie południowym w październiku i listopadzie.

Dziennik podkreśla, że w ciągu tych dwóch miesięcy straty amerykańskie w zabitych i rannych wyniosły przeszło 5 tys. żołnierzy, a więc niemal tyle, ile przez pierwsze 8 miesięcy br. W tym roku agresorzy amerykańscy stracili łącznie 17 tys żołnierzy, tj. 1/10 liczby wojsk amerykańskich, sprowadzonych dotychczas do Wietnamu południowego. W listopadzie całkowicie zniszczono 4 bataliony piechoty i 4 bataliony zmotoryzowane USA.

Znacznie wzrosły również straty wojsk rządowych. W październiku i listopadzie partyzanci rozbili doszczętnie 11 batalionów wojsk sajgońskich, więcej niemal potowę liczby batalionów, jakie zniszczono w ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy br.

Posiedzenie przedstawicieli akademii nauk krajów socjalistycznych

MOSKWA (PAP) — W dniu 1 grudnia br. rozpoczęły się w Moskwie obrady czwartego posiedzenia przedstawicieli akademii nauk krajów socjalistycznych.

W obradach bierze udział delegacja Polskiej Akademii Nauk, z zastępcą sekretarza naukowego PAN, prof. dr **Ignacym Maleckim** na czele.

Przedmiotem obrad są m. in. takie sprawy, jak wprowadzenie nowych zagadnień do współpracy między akademiami nauk krajów socjalistycznych, zacieśnienie wielostronnej współpracy oraz przeanalizowanie sprawozdania z postępu prac w roku bieżącym.

Polsko-francuskie rozmowy kulturalno-naukowe

PARYŻ (PAP) — W środę rozpoczęły się w Paryżu polsko-francuskie rozmowy na temat współpracy i wymiany kulturalnej, naukowej i technicznej w latach 1966—67.

Rozmowy plenarne polsko-francuskiej komisji mieszanej rozpoczną się dziś i potrwają około tygodnia.

„Antygona" w Stolicy (obsługa własna)

W Teatrze Dramatycznym w Warszawie odbywa się od 25 listopada br. Warszawskie Spotkanie Teatralne dla udział w spotkaniu, zna- Narodowej. Na liście dziesięciu teatrów biorących udział w spotkaniu, znalazł się i Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki z Białegostoku. Występ tego teatru odbył się 1 grudnia na scenie Teatru Dramatycznego.

Warszawska publiczność bardzo dobrze przyjęła zaprezentowane przez nasz zespół przedstawienie, na które złożyła się sztuka Aischylosa „Siedmiu przeciw Tebom" i Sofoklesa „Antygona" w reżyserii **Jerzego Zegalskiego** i scenografii **Ryszarda Kuzyszyna.** Występ białostockich aktorów oklaskiwano długo i serdecznie, natomiast organizatorzy stwierdzili, że było to jedno z lepszych przedstawień, pokazanych dotychczas w czasie Warszawskiego Spotkania Teatralnego.

Z całym obiektywizmem trzeba przyznać, że teatr nasz przygotował się do tego spotkania starannie. Zaprezentowane w Warszawie przedstawienie odbiegało znacznie od swego pierwowzoru z białostockiej premiery. Może było zbyt przerężyserowane, jednak poprawne, staranne, kulturalne, świetnie wypunktowane i dobrze zagrane. Zmiany, jakie poczynił reżyser, **Jerzy Zegalski**, polegające na zmianie tempa spektaklu, innym ustawieniu postaci Antygony (mniej dziewczęca, bardziej dramatyczna), zmianie obsady i charakteru chóru starców, na obsadzeniu w roli Hajmona Piotra Sowińskiego, na zmianie ujęcia i charakteryzacji Tereziasza — wpłynęły w korzystny sposób na kształt przedstawienia i jego atmosferę.

Na białostockim przedstawieniu w dniu 1 grudnia byli obecni: zastępca przewodniczącego Prezydium WRN, **Ludwik Ochocki** i kierownik Wydziału Kultury Prezydium WRN, **Franciszek Stoczkowski.** Białostoccy aktorzy otrzymali od przedstawicieli naszych władz kosze i wiązanki kwiatów.

K. MARSZAŁEK

Strajk budowlanych Rzymu

RZYM (PAP) — W środę zamarła praca na wszystkich placach budowy Rzymu. Ponad 40 tys. robotników budowlanych wzięło udział w strajku zorganizowanym z inicjatywy Włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy. Strajkujący domagają się zawarcia nowych umów zbiorowych i wzrostu zarobienia robotników budowlanych.

Przed wyborami we Francji

W dniu 5 grudnia br. prawie 29 mln uprawnionych do głosowania Francuzów wybierze, po raz pierwszy w drodze powszechnego głosowania, prezydenta Republiki Francuskiej.

Kandydatów do Pałacu Elizejskiego jest sześciu: de Gaulle, Mitterrand, Lecanuet, Marcilhacy, Barbu i Tixier — Vignancour. Największe szanse mają: de Gaulle, reprezentujący UNR i Mitterrand kandydat lewicy francuskiej, zgłoszony na listę przez komunistów, socjalistów z SFIO i z PSU oraz radykałów. Pozostali kandydaci wywodzą się z małych ugrupowań politycznych, które nie odgrywają większego znaczenia we Francji. Stąd też szanse ich są znikome. A więc walka o fotel prezydencki rozegra się pomiędzy dwoma potentatami. Kto z nich zostanie prezydentem zadecydują sami wyborcy.

Warto więc na dwa dni przed wyborami pokusić się ocenę szans obu kandydatów. Zwolennicy de Gaulle'a, opierając się na prognozach przedwyborczych opartych na wynikach badania francuskiej opinii publicznej, są przekonani, że największą ilość głosów otrzyma generał de Gaulle. Motywują to następującymi tezami:

W okresie siedmiu lat rządów prezydenckich de Gaulle'a nastąpiła we Francji stabilizacja polityczna i ekonomiczna. W Republika położyła kres chaosowi, kiedy to rządy zmieniały się jak w kalejdoskopie. Uczyniła z Francji państwo o silnych podstawach gospodarczych.

Duże znaczenie przywiązuje się do polityki zagranicznej prowadzonej przez prezydenta de Gaulle'a. Przede wszystkim na wielki plus tej polityki zalicza się odzyskanie przez Francję rangi wielkiego mocarstwa prowadzącego niezależną politykę. A więc bardzo mocno akcentuje się zarysowuiąca się niezależność Francji od Stanów Zjednoczonych i występującą różnicę w poglądach na szereg problemów międzynarodowych. Chociażby odmienny stosunek do sprawy Wietnamu, kwestii dekolonializmu czy też rozbieżności w łonie Paktu Atlantyckiego. Zwolennicy de Gaulle'a uważają, że nie bez znaczenia na wynik wyborów będzie miał fakt wystrzelenia przez Francję pierwszego sputnika. Pozwoliło to zdystansować pod tym względem takie mocarstwo jak Anglia.

De Gaulle czy Mitterrand?

Kandydat lewicy Mitterrand takimi argumentami nie operuje z tego prostego względu, że nie był przecież prezydentem i nie sprawował rządów. Nie należy jednak zapominać, że jest on reprezentantem dużego odłamu społeczeństwa popierającego komunistów, socjalistów i radykałów, którzy w swoim programie wyborczym wysuwają hasło stworzenia rządu opartego na uzgodnionym programie działania partii klasy robotniczej i organizacji postępowych i demokratycznych. Na tej bowiem podstawie można ustabilizować życie polityczne we Francji bez władzy jednostki. Lewica francuska wysuwa szereg nie rozwiązanych dotychczas problemów natury ekonomicznej i socjalnej odbijających się ujemnie przede wszystkim na klasie robotniczej. Mitterrand nie stoi więc na straconych pozycjach.

Bez względu jednak na wynik wyborów obecna kampania wyborcza ma duże znaczenie historyczne dla francuskiego ruchu robotniczego. Po raz pierwszy bowiem w historii powojennej Francji znalazł się kandydat, który apeluje o poparcie całej lewicy nie dzieląc ją na komunistyczną i niekomunistyczną. Stwarza to realne podstawy do stworzenia frontu ludowego we Francji, który może odegrać decydującą rolę w późniejszym okresie.

(BW)

Koledze Hugonowi Kierszneerowi z powodu zgonu

BRATA

wyrazy szczerego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy Okręgu Centrali Spółdzielni Ogrodniczych w Białymstoku.

k 2002-1